

Kontrofensywa zbrojnego ramienia PKK

30 sierpnia 2015

Zbrojne ramię Kurdyjskiej Partii Pracy (Ludowych Sił Obrony) wydało w piątek oświadczenie na temat wojny z turecką armią.

Według deklaracji, w ostatnich starciach zabili 417 tureckich żołnierzy, tracąc jednocześnie w potyczkach i nalotach 42 towarzyszy. Od 24 lipca, na 62 ofensywy ze strony Turcji, odpowiedzieli 191 atakami wewnątrz kraju. Propaganda rządu Erdogana odwraca te liczby, twierdząc że dotąd poległo 60 żołnierzy tureckich i 814 bojowników PKK.

W wtorek 18 sierpnia, PKK ogłosiło także powstanie autonomicznego regionu w prowincji Dersim. W czasie gdy większość starć toczy się na granicy turecko-iracko-syryjskiej, utworzenie takiego regionu tak daleko wysuniętego na północ od głównej linii frontu, może świadczyć o próbie wzniecenia/nasilenia walk w całym tureckim Kurdystanie.

Działania kurdyjskich rebeliantów przyjmują różną formę. Od zasadzek, po podkładanie min, zamachy bombowe i sabotaż. Z ich pomocą w powietrze wyleciały m.in. rurociąg transportujący gaz z Iranu do Turcji, a 29 sierpnia PKK opublikowała wideo z podobnego ataku na rurociąg transportujący gaz z Azerbejdżanu do Turcji. Ostatnio Kurdowie zorganizowali także zamieszki w Stambule.

31-letni konflikt pomiędzy Kurdami a tureckim państwem, 2 lata po jego zawieszeniu i wycofaniu wojsk PKK z terytorium Turcji, rozpętał się na nowo, po lipcowym ataku bombowców armii tureckiej na tereny wyzwolone przez Kurdów. Turecki rząd pod komendą Erdogana nie mógł już dłużej biernie przyglądać się sukcesom PKK na froncie z ISIL, i rosnącemu poparciu dla jego walki wewnątrz kraju. Zanim jednak do tego doszło, na ulice wysłał swoich morderców w mundurach z których rąk zginęło co

najmniej 43 osób, a następnie aresztował setki przeciwników politycznych, którzy nie dali się mu zastraszyć.

Na podstawie: rudaw.net, 325.nostate.net

Źródło: GrecjawOgniu.info